

Protokół Nr 75/III/2018

**posiedzenia Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury
Rady Miejskiej w Łodzi,
z dnia 23 marca 2018 r.**

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 17 radnych
obecnych - 15 radnych
nieobecnych - 2 radnych
oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 i 4 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczącą Komisji radny p. Maciej Rakowski

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej, na okres 15 lat, nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicy Deotymy 7 - **druk nr 61/2018.**
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej, na okres 15 lat, nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicy Przełajowej 5 - **druk nr 62/2018.**
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulicy Wierzbowej 44, 44a i 46 - **druk Nr 64/2018.**

4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uznania za niezasadne wezwania Bożeny i Jarosława Filipiak do usunięcia naruszenia interesu prawnego dokonanego uchwałą Nr XXXVI/938/16 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 19 października 2016 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej teren Lasu Łągiewnickiego w rejonie ulic Okólnej i Wycieczkowej -**druk Nr 63/2018.**
5. Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat uciążliwości związanych z działalnością zakładu Hutchinson położonego w Łodzi przy ul. Kurczaki.
6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi” - **druk Nr 57/2018.**
7. Przyjęcie protokołu Nr 71/I/2018 z dnia 19 stycznia 2018 r., Nr 73/III/2018 z dnia 1 marca 2018 r. i protokołu Nr 74/III/18 z dnia 7 marca 2018 r.
8. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji.

Przewodniczący przedstawił proponowany porządek posiedzenia. Dalej **Przewodniczący Komisji** powiedział: Proponuję, aby dzisiaj, ze względu na rozległy porządek obrad, Komisja nie zajmowała się sprawą wprowadzenia aportem nieruchomości do Widzewskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. To jest sprawa ul. Jarzynowej i abyśmy działali w kierunku tego, żeby na najbliższej sesji nie była podejmowana uchwała w tej sprawie. Nie składam wniosku o rozszerzenie porządku obrad w tym zakresie.

Uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: W związku z wnioskiem p. radnego Dyba-Bojarskiego, poddaje pod głosowanie wniosek, żeby na najbliższej sesji jeżeli stanie w porządku obrad sprawa wniesienia tej nieruchomości aportem, Komisja zgłosiła wniosek o zdjęcie z porządku obrad, ewentualnie w czasie rozpoznawania o skierowanie do Komisji.

Radny p. Mateusz Walasek: Zgłaszam kontrwniosek. Ten wniosek był już analizowany na jednej z Komisji. On planistycznych konsekwencji nie niesie. Tam jest pozwolenie na budowę na tej działce. Jest to działka miejska, przechodzi między miejskimi jednostkami. Jest to problem bardziej problem własnościowy niż planistyczny.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Pan Walasek nie dawno zapisał się do Komisji Planu i nie wie, że zajmowaliśmy w tym zakresie stanowisko. Działka ma być zagospodarowania po tym, jak będzie tam plan. Opowiadanie, że tam nie ma żadnych konsekwencji planistycznych, urbanistycznych, świadczy co najwyżej o niewiedzy p. Walaska na ten temat. Postawienie bloku w tym miejscu, w miejscu skweru, który jest tam urządzony i w miejsce gdzie proponowaliśmy, żeby tam była zieleń urządzona, stoi w rażącej skrajności. Pan Walasek chce uniemożliwić, abyśmy spokojnie z mieszkańcami na ten temat dyskutowali.

Radny p. Mateusz Walasek: Przepraszam, zostałem obrażony przez p. radnego i to jeszcze nie merytorycznie. Tam jest pozwolenie na budowę. Czy będzie tam plan czy nie to będzie to tak samo tam zrealizowane.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski poddał pod głosowanie, żeby na najbliższej sesji działali tak jak omówiłem szczegółowo, precyzując wniosek, w kierunku zdjęcia tego punktu z najbliższej sesji Rady Miejskiej.

Wniosek w głosowaniu przy **5** głosach „za”, **5** głosach „przeciw” i **0** głosach „wstrzymujących się”, nie uzyskał większości. Nie mamy tego punktu w porządku obrad. Wniosku na sesję nie sformułowaliśmy.

Ad pkt 1 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej, na okres 15 lat, nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicy Deotymy 7 – druk nr 61/2018

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówiła **p.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem p. Agnieszka Dobrucka**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr **5** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 61/2018**.

Komisja w głosowaniu przy **6** głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **1** głosie „wstrzymujących się” przyjęła projekt uchwały. Radny p. Włodzimierz Tomaszewski nie brał udziału w głosowaniu.

Ad pkt 2 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej, na okres 15 lat, nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicy Przełajowej 5– druk nr 62/2018.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówiła **p.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem p. Agnieszka Dobrucka**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr **6** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 62/2018**

Komisja w głosowaniu przy **9** głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” przyjęła projekt uchwały.

Ad pkt 3 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulicy Wierzbowej 44, 44a i 46 – druk Nr 64/2018.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Proszę, aby p. Dyrektor pokazał szerszy plan tego fragmentu, jeśli chodzi o powiązania.

Dyrektor wyświetlił projekt Nowego Centrum.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: Gdzie został przewidziany obszar zielony?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Patrząc na nasz wniosek sformułowany przy okazji próby starania się o Expo 2022 była propozycja zmiany planu w części wschodniej, w celu wprowadzenia zielonego pasa w tym miejscu (obszar wskazany na mapie). Część wschodnia - przy konstruowaniu planu były wytyczne, aby była to część skromna pod względem wydatków i kosztochłonności Miasta. Z pewnością przy redefinicji planów w NCL można myśleć w tej części, która jest wyświetlana o zwiększeniu ilości przestrzeni zielonej i szukaniu większej równowagi pomiędzy nową zabudową a terenami zielonymi. Z tego powodu chwilowo nie dotykamy tego terenu. Obszar o którym w tej chwili rozmawiamy jest to obszar obok i z pewnością widzą Państwo zagęszczenie kresek. To są garaże, jest ich około 49. Wszystko na gruncie miejskim, użytkowanie wieczyste bądź dzierżawy. Jest chęć wyregulowania dodatkowo tego obszaru.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Czy ta zmiana jest na wniosek Miasta, czy potencjalnego inwestora?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: na wniosek potencjalnego inwestora. Liczymy, że proces w ramach zmiany planu zostanie dokonany w sposób transparentny. Jeżeli byłaby chęć organizacji tego w najbliższej przyszłości to będzie jakaś partycypacja w kosztach.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Czy ciąg komunikacyjny będzie drogą wewnętrzną?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Nie, jest na gruncie miejskim więc będzie drogą publiczną. Pomimo tego, że wnioskodawcą są właściciele gruntów powyżej to z pewnością będzie on umożliwiał lepsze zagospodarowanie gruntów poniżej. Otwiera dodatkowy front z możliwościami wjazdu od strony północnej.

Na prośbę radnego p. Tomaszewskiego Dyrektor pokazał na mapie tereny należące do Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Dla mnie ta sprawa jest zastanawiająca. Zdaje się, że plan został przeforsowany w grudniu 2014 r. Wówczas wydawało się, że Państwo są tak przekonani do całości i koncepcji, że właściwie tutaj wszystko zostało uwzględnione. Jeżeli

tutaj by dokonywać zmiany, to w moim przekonaniu bardziej w kontekście przestrzeni publicznych i terenów zielonych. Zakładając, że droga jakąś funkcję publiczną spełnia to jakiś element jest, ale przy tej okazji dobrze byłoby, aby te tereny zielone i obszar atrakcji uwzględnić. Dzisiaj właściwie ta funkcja jest ogólnie określona, że można zrobić tam bardzo intensywną zabudowę z drogą wewnętrzną.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Zgodzę się z p. radnym, można myśleć o tym, żeby popatrzeć na ten teren kompleksowo w kontekście podniesienia jego jakości przy zwiększaniu ilości przestrzeni publicznej. Była taka koncepcja rozważana w momencie kiedy staraliśmy się o Expo i projekt, który był przygotowany przez miasto zakładał dodatkowe zwiększenie przestrzeni publicznej. W tej chwili miasto wychodzi z inicjatywą punktową. Trudno nie zgodzić się, że wraz z bardzo gwałtownym rozwojem tej części można by w przyszłości przystąpić do spojrzenia na tę część bo z pewnością ruch budowlany i wszystko co się dzieje przy dworcu niebawem przejdzie ze swoją dynamiką na część wschodnią.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Istota sprawy – wbrew temu co próbowało się stawiać jako taką istotę, że trzeba mieć wszystko uporządkowane. Myślę o tym punkcie startu tej kadencji czyli koniec 2014 r. to właśnie tamten plan, który był wówczas narzucany, zresztą sprzeczny z pierwotnymi założeniami. Moim zdaniem dalece ignorował przestrzenie publiczne i obszary zielone. Nie neguję tego, że należy tam umożliwić lepszy dostęp do tej przestrzeni i ta droga może powinna być tam uwzględniona. Dzisiaj wniosek tego podmiotu, który w tej sprawie występuje jest jeden – jak najintensywniej zabudować. Nikogo nie interesuje teren zielony ponieważ tutaj mamy sytuację naturalną, przed którą przestrzegalem 4 lata temu. Zaczyna się klasyczny dyktat developerów. Macie Państwo przykłady, pomnikiem tego będzie Brama Miasta. Żadnej atrakcyjności architektonicznej, żadnej atrakcyjności w przestrzeni publicznej. Po prostu beton. Przestrzegam Państwa przed dalszym działaniem w tym kierunku pod dyktatem. Przestrzeń, która miałyby być największą wizytówką Miasta przekształci się w „mordor”. Apelowalibyśmy o to, aby podejść do tego kompleksowo. Mój wniosek zmierza do tego, aby podejść do tego kompleksowo i do tych dwóch planów centrum przyjąć korektę, ale kompleksowa wprowadzające przestrzenie publiczne i tereny zielone wraz ciągami komunikacyjnymi. Proponuję o to, aby te dwa plany zostały skorygowane i Komisja taka ideę przejęła i jednocześnie, żeby ten plan dzisiaj jednak wstrzymać do momentu kiedy nie będzie przyjęte rozstrzygnięcie całościowe i korekty dla tego obszaru.

Przewodniczący Komisji: Stanowisko co do tego planu p. radny będzie mógł wyrazić w głosowaniu. To ogólne stanowisko, jak zostanie sformułowane będę mógł poddać pod głosowanie i Komisja zdecyduje, czy przyjmuje czy nie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Sformułowałem, ale w pierwszym rządzie, taka sytuację, kiedy Pan chce poddać pod głosowanie ten projekt to wnioskuję o to, żeby ten projekt odłożyć i nie rozpatrywać i wyjść z tym wnioskiem o którym mówię.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Mogę poddać pod głosowanie wniosek, aby Komisja nie opiniowała tego projektu, ale on i tak będzie trafiał na sesję. Dopóki merytoryczny wniosek nie będzie sformułowany, to ja nie mam czego poddać pod głosowanie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ja nie chcę negatywnie, całkowicie oceniać tego wniosku ponieważ ona ma jedną funkcję, wytworzyć jedną drogę, stworzyć możliwość dojazdu w jednym punkcie. Uważam, że jeżeli zajmować się to zajmować się całością. Jeżeli Pan sobie życzy to wnioskuję o to, aby ten plan zaopiniować negatywnie w kontekście takim, że on jest niepełny, nie uwzględnia wszystkich potrzeb dotyczących przestrzeni publicznych i terenów zielonych w tamtym terenie.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 64/2018**.

Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu głosowało **6** radnych.

Za negatywnym zaopiniowaniem ww. projektu wraz z uzasadnieniem zaproponowanym przez radnego p. Tomaszewskiego głosowało **6** radnych.

Projekt nie uzyskał opinii.

Ad pkt 4 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uznania za niezasadne wezwania Bożeny i Jarosława Filipiak do usunięcia naruszenia interesu prawnego dokonanego uchwałą Nr XXXVI/938/16 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 19 października 2016 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej teren Lasu Łągiewnickiego w rejonie ulic Okólnej i Wycieczkowej – druk Nr 63/2018.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza**. Projekt uchwały stanowi załącznik nr **8** do niniejszego protokołu.

W fazie pytań i dyskusji głos zabrał **radny p. Włodzimierz Tomaszewski** i powiedział: Głosowałem w tej sprawie i uważałem, że ta zmiana planu powinna być uwzględniona ze względu na fakt, że ten podmiot prowadzi tę działalność, która od samego początku była tam przewidywana i że takie skrajne podejście powoduje, że utrzymanie tego obiektu będzie bardzo trudne. Jeżeli podchodzimy restrykcyjnie do kwestii ochrony przestrzeni zielonych to nie możemy jednocześnie nie brać pod uwagę, że jeżeli już w tamtym terenie chronionym istnieją obiekty, które mają spełniać funkcje hotelowe, gastronomiczne to, że powinny być podstawy do tego, żeby one się rzeczywiście utrzymywały. W związku z czym traktuję to jako przykład, gdzie nie można w sposób dogmatyczny podchodzić do każdego rozstrzygnięcia i likwidować podstawy funkcjonowania takiego obiektu. Uważam, że ta zmiana planu, która była wtedy wnioskowana była racjonalna. Uważam, że skarga tego Pana, tego podmiotu, który prowadzi ten obiekt jest zasadna na tyle, że powinno się uwzględnić wnioskowane przez niego zmiany.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Zwrócę tylko uwagę na to, że p. Radny nie odnosi się do istoty problemu. Wezwanie do usunięcia naruszenia prawa dotyczy uchwały w sprawie uchwalenia planu, nie dotyczy niepodjęcia uchwały o zmianie, o kolejnym

przystąpieniu. Pan Radny swoje uwagi kierował nie do tego etapu prac nad planem dla Lasu Łagiewnickiego.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Rozumiem, że skarga dotyczy tego, żeśmy wtedy nie podjęli tego.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Właśnie nie, bo nie może tego dotyczyć.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Skarga jest na uchwałę o uchwaleniu planu. Lwia część uzasadnienia opiera się na tym, że nie została podjęta zmiana.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Skarga dotyczy uchwały, która obowiązuje i została podjęta.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 63/2018**

Komisja w głosowaniu przy **10** głosach „za”, **1** głosie „przeciw” i **1** głosie „wstrzymujących się” przyjęła projekt uchwały

Ad pkt 5 - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat uciążliwości związanych z działalnością zakładu Hutchinson położonego w Łodzi przy ul. Kurczaki.

W imieniu Prezydenta Miasta głos zabrał **p.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Piotr Bugajak:** W 2016 r. na wniosek mieszkanki ul. Ideowej skierowaliśmy wniosek o wykonanie pomiaru do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, dotyczący przekroczeń hałasu wokół zakładu Hutchinsona przy ul. Kurczaki. Przeprowadzona kontrola przez WOIŚ wykazała przekroczenie hałasu. W oparciu o wyniki pomiarów, Prezydent Miasta wszczął postępowanie dotyczące ograniczenia hałasu dla tej nieruchomości z wyznaczeniem terminu, kiedy te przekroczenia należy zniwelować. Zakład przedstawił harmonogram prac związanych z ograniczeniem hałasu. W terminie określonym w harmonogramie zakład przedstawił badania, które potwierdziły, że poziom w tym konkretnym miejscu został ograniczony do wartości wynikających z przepisów. Zarówno Wydział Ochrony Środowiska jak i Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska zakwestionowali wyniki tych pomiarów ze względu na zbyt mały odstęp tła akustycznego od stwierdzonych pomiarów wykluczał możliwość stwierdzenia, czy te pomiary zostały wykonane prawidłowo. W związku z planem kontroli, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska po przekazaniu tej informacji, że zakład zakończył działania, wszedł ponownie na kontrolę i stwierdził, że niestety normy na ul. Ideowej zostały w tym punkcie utrzymane. Natomiast w kierunku północnym, zachodnim zostały przekroczone w porze nocnej, w niektórych miejscach znacząco, powyżej 5 dB. W związku z tym WIOŚ nałożył na zakład karę pieniężną oraz wydał decyzję dotyczącą ograniczenia pracy zakładu w porze nocnej. Hutchinson złożył odwołanie od decyzji i sprawa toczy się w WIOŚ. Odnośnie emisji odorów, Prezydent Miasta Łodzi nałożył na zakład decyzję dotyczącą przeglądu ekologicznego w tym zakresie, która wykazała znaczne przekroczenia odorów. Obecnie w Polsce nie mamy norm dotyczących substancji uciążliwych zapachowo w powietrzu. Mamy

dwa podmioty akredytowane w zakresie badania, Politechnika Warszawska i Zakład Inżynierii i Ochrony Środowiska. W badaniach zostały wykazane przekroczenia i zostały przyjęte normy obowiązujące na terenie Niemiec. Wydział wystąpił do Biura Prawnego z prośbą o określenie, czy Wydział może wszcząć postępowanie z art. 362 w zakresie przekroczenia emisji odorów, nie posiadając normy na terenie kraju.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski przypomniał, że Komisja Planu zajmuje się tym tematem od strony architektoniczno-planistycznej, w kontekście zamierzeń inwestycyjnych zapisów w Studium. To jest ten jedyny przypadek, co do którego Komisja zdecydowała, że dzisiaj przed zaopiniowaniem uchwały w sprawie uchwalenia Studium jeszcze się tej sprawie przyjrzy.

W fazie pytań i dyskusji głos zabrała **Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak** i zapytała: czy mamy przypadki innych rozwiązań środowiskowych, kiedy nie ma norm polskich i trzeba odwoływać się do norm obowiązujących w innych państwach? Wiem, że ostatnio było orzeczenie uznające, że zdrowie psychiczne jest elementem zagrożenia zdrowia i być może moglibyśmy skorzystać z tego. Jeżeli człowiek żyje w środowisku, w którym jest ciągle hałas i odór to na jego psychice się to odbywa. Jakie są wtedy warunki wyegzekwowania tego? Czy ulokowanie tam logistyki przy jednoczesnej wiedzy, o tym, że kolejny ciąg technologiczny jest już w tej fabryce zamontowany i prawdopodobnie zostanie uruchomiony i czy to nie pogorszy dodatkowo warunków?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Piotr Bugajak: Nie chcemy rozróżniać Polaka od Niemca. Prezydent Miasta nałożyła na zakład przegląd ekologiczny, od którego zakład mógł się odwołać. Tego nie zrobił. Hutchinson nie wykonuje ruchów, które wykonuje większość podmiotów, które mają decyzje o dopuszczalnym poziomie hałasu, czy tak jak w przypadku przeglądu ekologicznego odwołuje się na samym początku od całej procedury. Powoduje to, że w wielu przypadkach odwołany jest termin wykonania kolejnych pomiarów, wykonania jakikolwiek zabezpieczeń. W przypadku Hutchinsona z naszej strony są działania zakładu, które idą w kierunku, żeby te przekroczenia wykluczyć. Zakład zamontował skrubler, który jest pierwszym etapem oczyszczania i jest przed kolejnymi działaniami, takimi jak absorber z węglem aktywnym i innymi rozwiązaniami, które mają ograniczyć emisję hałasu. Ze względu na to, że mamy w Polsce tylko dwa podmioty posiadające akredytację na wykonywanie tego typu badań (rozprzestrzenianie się odorów i ich wpływ na środowisko) Nie chcemy wstrzymywać tej procedury tylko wystąpić do zakładów z zapytaniem ofertowym z możliwością wykonania analizy. Artykuł 362 poza tym, że mówi nam o tym, abyśmy ograniczyli oddziaływanie na środowisko musimy jeszcze określić w jakim stopniu i do jakiego momentu należy przywrócić ten stan środowiska. Hutchinson określił termin wprowadzenia zabezpieczeń do wakacji 2018 r. Wystąpienie ofertowe, zlecenie takiego opracowania i oczekiwanie na analizę może się zbiec z wykonaniem zabezpieczeń przez zakład. Zakład zgłosił, że po wykonaniu zabezpieczeń chce ponownie na własny koszt przeprowadzić przegląd ekologiczny, aby określić na ile te rozwiązania są skuteczne.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: W opracowaniu przedstawionym przez mieszkańców dotyczącym skuteczności wprowadzonych zabezpieczeń, zwróciłam uwagę na element, który wg Hutchinsona miał skutkować 95% redukcją problemu a skutkowało 46%. Jeżeli montowane urządzenia przynoszą tak mierny skutek to czy my w kolejnych analizach środowiskowych bierzemy to pod uwagę?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Piotr Bugajak:

Przy każdym rozwiązywaniu w sposób techniczny problemów w przypadku emisji, pierwsza zapowiedź organu, który to przeprowadza jest taka, że bierze skuteczność z polskiej normy czy dokumentów branżowych. Dopiero po wykonaniu badań okazuje się, jaką mamy sytuację. Należy wziąć pod uwagę, że skruber to jest pierwsza część całego ciągu oczyszczania. Z technicznego punktu widzenia skuteczność tego drugiego środka, który jest wskazany w harmonogramie jest dużo większa niż absorbera.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: W momencie, w którym było wskazywane, że sam skruber ma mieć skuteczność wysoką to wydaje mi się, że od tych wyników całej instalacji odjąć te procenty, które okazują się, że ta skuteczność nie występuje. Nie odpowiedział pan na moje wcześniejsze pytania- czy w postępowaniach środowiskowych innych dotyczących spraw, gdzie nie ma norm polskich były już postępowania oparte o normy niemieckie, francuskie, krajów, które wywiązują się z obowiązków prowadzenia norm?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Piotr Bugajak:

W przypadku kwestii hałasu, przed wprowadzeniem rozporządzenia dotyczącego poziomów hałasu przy tworzeniu map akustycznych i programu ochrony środowiska, to rozporządzenie w 2017 r. zostało 30 czerwca przekazane a do tego terminu trzeba było wykonać te opracowania. Starostowie opierali się na normach podanych w dyrektywie. Była to dyrektywa określająca normy dla całej Europy. Tutaj mamy konkretny przepis niemiecki, który określa te normy, które będą w Niemczech. To rozporządzenie jest już gotowe.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Czy na dyrektywy unijne możemy się powoływać? W takich badaniach i w zmuszaniu do wprowadzania rozwiązań ekologicznych?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Piotr Bugajak:

Jeżeli otrzymamy zielone światło z Biura Prawnego, że jest taka możliwość, to my nie wykluczamy nałożenia tą decyzją i przyjęcia tych norm, które były przyjęte przy przeglądzie ekologicznym czyli norm niemieckich. Zakład będzie się od tego na pewno odwoływał.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Czy dopuszczenie do rozbudowy logistyki w tym obszarze i budowy drogi nie pogorszy warunków środowiskowych ?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Piotr Bugajak:

W kwestii emisji odorów zmian nie będzie ponieważ nie jest to produkcja. Jeżeli chodzi o budowę budynku kubaturowego na kierunku północnym, który byłby naturalną przeszkodą rozprzestrzeniania się hałasu na kierunku północnym i zachodnim. Zdaniem Wydziału jest to dobre rozwiązanie. Kwestia skomunikowania tego obiektu – jesteśmy na etapie wykonywania mapy akustycznej. W tym roku będzie program ochrony środowiska przed hałasem. W poprzedniej mapie jak i przy obecnych pracach ul. Kurczaki jest ulicą, która poprzez przejazdy pojazdów ciężkich jest rejonem ponadnormatywnego działania hałasu. Skomunikowanie Hutchinsona drogą, która byłaby bezpośrednio poprowadzona z ul. Tomaszowskiej, koło terenu przeznaczonego w planie miejscowym pod tereny przemysłowe byłoby najlepszą metodą skomunikowania tego zakładu.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Nie zgadzam się z tym, że wzmocnienie ruchu ciężkiego i rozładunek ciężkich pojazdów i ta logistyka, tak jak mówią mieszkańcy ma dotyczyć jakiś chłodni, że to nie wpłynie dodatkowo na pogorszenie warunków akustycznych. Czy na przykład przy chłodniach tego typu i obiektach logistycznych z chłodniami nie dochodzi do przekroczenia hałasu czy zanieczyszczenia środowiska?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Piotr Bugajak: Są to urządzenia chłodnicze, ale przy odpowiednim ich umiejscowieniu przed budynkiem kubaturowym, który byłby położony po północnej stronie w niewielkim stopniu zmieniłoby kwestie akustyczne tym rejonie. Jeśli chodzi o transport to należy zauważyć, że składa Hutchinson na ul. Kurczaki nie ma magazynów. Wszystkie transporty są spowodowane tym, że materiały do produkcji jak i gotowe produkty trzeba przewozić do oddziałów, które są w Łodzi i w momencie, kiedy magazyn będzie zbudowany po stronie północnej na miejscu to zmniejszy się ilość przejazdów między obecnymi obiektami zakładu, które w tej chwili mają miejsce. Tak jak mówią przepisy ochrony środowiska, nie ma możliwości uruchomienia kolejnych linii, jeśli kwestia przekroczeń nie zostanie rozwiązana. Jeżeli zakład nie wprowadzi zabezpieczeń dotyczących hałasu, które będą skuteczne, nie będzie możliwości, aby wydać zakładowi pozwolenia na rozszerzenie produkcji.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Od ilu lat istnieje ten zakład i od ilu lat mamy problemy z przekroczeniami?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Piotr Bugajak: Musiałbym to sprawdzić. Hutchinson przejął zakład po zakalcach Polmo. Przekroczenia są notowane od momentu rozbudowy zakładu w 2016 r.

Radny p. Radosław Marzec: Zgadzam się ze stawianymi pytaniami p. Niziołek-Janiak i opinią. Jeśli teraz już są przekraczane normy hałasu i zakład nie jest w stanie sobie skutecznie z tym poradzić. Podobnie jest z kwestią odorów. Pamiętam, że na jednym ze spotkań byliśmy zapewniani, że te pierwsze działania, jakie zostaną poczynione wyeliminują problemy w 90%. Jak się okazuje jest to 46%. Teraz dostajemy kolejne zapewnienia, że druga część działań będzie skuteczniejsza. Mam wątpliwości. Stąd moje obawy i stąd na etapie zmiany Studium chcieliśmy, aby ta działka północna została terenem zielonym, który mógłby stanowić bufor dla mieszkańców. Jeżeli zgodzimy się na to, żeby ta działka została przeznaczona na tereny inwestycyjne czy na logistykę może nadal powodować obciążenia dla mieszkańców i dla środowiska. Może to powodować kolejne emisje hałasu, zagrożenia substancjami związanymi z procesem chłodzenia. Wydając zgodę, aby w Studium ta działka została zabudowana logistyką to według mnie nie jest dobre rozwiązanie. Proszę zrozumieć mieszkańców. Gdyby nie ich walka nie rozwialibyśmy teraz o tym, nie byłoby żadnych zmian, ani dobrowolnych działań ze strony zakładu. To jest wywalczone protestami, rozmowami, spotkaniami. Powinniśmy wesprzeć mieszkańców, póki zakład nie ograniczy hałasu i nie przestanie wydobywać odorów do środowiska nie powinniśmy zezwalać na to, aby mógł dalej się rozbudowywać.

Radny p. Adam Wieczorek: Pierwsza rzecz, mieszkańcy mają prawo do tego i mają rację co do tego, że istniejący przemysł w tej okolicy utrudnia im życie. Miałem przyjemność być na terenie tej fabryki, poznać ją. Po to też został powołany zespół w ramach Komisji Zdrowia, który „pilnuje” zakład Hutchinsona, co do tego, aby doprowadzał te normy w zakresie i hałasu i odorów do poziomu optymalnego, który nie będzie ingerował w życie mieszkańców.

Cała dyskusja związana ze Studium zaczęła się nie od tego, że przemysł był tam wpisany kiedykolwiek tylko, że istnieje tam przemysł w tym miejscu który utrudnia i niszczy życie lokalnej społeczności. Obok zakładu Hutchinsona znajduje się inna firma, o której na pewno wielu mieszkańców nie wie bo jest niezauważalna. W paru miejscach znajdują się też punkty przemysłu lekkiego również niezauważalne dla mieszkańców. Poprzez pryzmat tego jednego zakładu tak naprawdę wszyscy obrócili się przeciwko przemysłowi i słusznie. Jeżeli ma się perspektywę, w której jest wpisane w Studium obecnym, które przygotowywał kolega radny znajdujący się po lewej stronie, gdzie teraz jest wpisane w ramach tego Studium o wiele więcej hektarów przestrzeni przemysłowej to jak ma postrzegać mieszkańców perspektywę rozwoju tego terenu. Jeżeli taka spółka, która tam istnieje im teraz utrudnia życie to każda kolejna spółka, dobudowana firma, nie wiadomo, jak się będzie zachowywała. Procedując kwestię Studium i dyskutując na temat Studium, powinniśmy przez ten pryzmat spojrzeć, i miasto powinni działać w kierunku ograniczenia szkodliwych działań zakładu. Co zostało poczynione? Przede wszystkim zostały podjęte działania przez Wydział Ochrony Środowiska i został powołany zespół przy Komisji Zdrowia, który systematycznie reaguje na zgłoszenia mieszkańców i spółki. Jeśli chodzi o hałas i odor, myślę, że idziemy w dobrym kierunku. Przynajmniej to co przedstawia zakład, oczywiście możemy mieć ograniczone zaufanie, zwłaszcza mieszkańcy, którzy przez kilka lat są zbywani. Myślę że zakład podejdzie do tego poważnie. To co prezentuję, wszystko dostępne jest w ramach nagrań z zespołu, będzie wdrożone i poziom emisji hałasu i odoru diametralnie zmniejszy się. Hutchinson wie, że jeśli tego nie zrobi to będą mieli przed sobą wiele protestów i awantur na Radzie Miejskiej, które spowodują, że albo będą musieli się z tej lokalizacji kiedyś wycofać się bo będą ogromne problemy w ich funkcjonowaniu albo podejmą takie działania, które raz na zawsze ten temat załatwią. Mam nadzieję, że Hutchinson przeprosi. Jeżeli chodzi o trzeci element, który definiują mieszkańcy jako problem to jest transport. Długo zastanawiałem się, jak rozstrzygnąć problem transportu na tym osiedlu. Mamy świadomość tego, że decyzją Rady Miejskiej nie relokujemy tego zakładu. Mamy sytuację taką, że mamy zakład produkcyjny, który może dostosuje te normy i będzie mógł otworzyć kolejne linie. Może nie dostosuje i będzie funkcjonowało 9 czy 10 linii, ale to na pewno będzie generować jakiś transport. Jako radni, w interesie mieszkańców powinniśmy myśleć, jak wyprowadzić transport, żeby był on najbardziej bezkolizyjny. Doprowadzenie do sytuacji, gdzie dopuściło się do rozbudowy mieszkaniowej i rozbudowy przemysłu w korelacji ze sobą powoduje taką sytuację, że dzisiaj dyskutujemy nad rozwiązaniami, z których żadne nie jest doskonałe. Ja podzielałam stanowisko, które zostało sformułowane przez miasto, żeby wypuścić ten transport, który i tak będzie istniał, taką drogą, która dotyka jak najmniejsze grono mieszkańców. Jeżeli nie wprowadzimy żadnego rozwiązania mamy perspektywę tego, że dalej tiry będą jeździły ul. Kurczaki. Chciałbym wyeliminować ruch ciężki z drogi, która nie jest infrastrukturalnie do tego dostosowana. Mam nadzieję, że wypracujemy jakieś rozwiązanie. Temat z zakresu hałasu produkcji jest to temat dla Komisji Ochrony Środowiska i Komisji Zdrowia i Urzędu, który ma pewne kompetencje, żeby stopować takie negatywne działania. Uważam, że na Komisji Planu powinniśmy skupić się, jak rozwiązać problem związany z transportem. Uważam, że propozycja z ul. Jędrzejowską jest najbardziej korzystna. Jestem otwarty na te sugestie, jak inaczej wyprowadzić transport.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: To, że będą magazyny to wcale nie spowoduje, że zmniejszy się transport wokół zakładu. Odnosząc się do wypowiedzi radnego p. Adama Wieczorka – być może rzeczywiście jest konieczność wprowadzenia ruchu bezpośrednio na teren zakładu z pominięciem terenów przylegających do budynków mieszkaniowych. Nie ma czegoś takiego, jak wyprowadzenie ruchu. Z wyprowadzeniem ruchu wiąże się też wprowadzenie ruchu i każda budowa nowej drogi powoduje zwiększenie

ruchu. Stawiam wniosek o uwzględnienie postulatów mieszkańców dotyczące uniemożliwienia rozbudowy o funkcje logistyczne.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Nie bardzo rozumiem, w jaki sposób, jeżeli nie chcemy rozwoju tej fabryki to umożliwiamy jej rozwój. Wydaje mi się to stanowisko kompletnie nielogiczne. Czy będzie konieczność dojazdu mniejszej czy większej ilości tirów, to mam poważne wątpliwości, jeżeli tam będzie baza magazynowa stworzona. Raczej z bazą magazynową wiąże większy ruch i ta argumentacja radnego p. Wieczorka do mnie zupełnie nie trafia. Czy jest wpływ pomiędzy postawieniem bazy logistycznej a lepszym zorganizowaniem transportu dookoła – nie wiem, ale wydaje mi się, że można go zorganizować bez rozwoju bazy logistycznej. Zgadza się z p. radnym, że przez ul. Kurczaki nie powinny jeździć tiry. Pozwalamy na rozwój inwestora, który od wielu lat łamie przepisy. Reakcją na łamanie przepisów powinno być zablokowanie rozwoju takiego inwestora. Uważam, że w tym zakresie w Studium należałoby utrzymać, aby uniemożliwiało ono rozwój tej fabryki. Hutchinson ma inne tereny w Łodzi, dużo mniej kolizyjne.

Przewodniczący Komisji poprosił o zabranie głosu przez przedstawiciela Stowarzyszenia Czyste Chojny w aspekcie planowanych inwestycji i kwestii planistycznych

Stowarzyszenie Czyste Chojny p. Ewa Matusiak: Do wypowiedzi Państwa radnych chciałam dodać, że powstał jako Stowarzyszenie w grudniu 2016 r. Wcześniej wiele osób walczyło z uciążliwościami indywidualnie i bez skutku. Trzeba wziąć pod uwagę obecny stan prawny i sposób realizacji przepisów, które obecnie mamy albo ich brak. Państwo w urzędach procedujecie to co możecie a dla nas od półtora roku nic się nie zmieniło, jest hałas i odór, szczególnie w weekendy. Nie mamy odpoczynku ani w nocy ani w weekendy, ani w święta państwowe. Pan Wieczorek powiedział, że powstał zespół – świetnie, mamy możliwość komunikowania się za pośrednictwem zespołu z Hutchinsonem, czego wcześniej nie było. Ta komunikacja to jest nic. Ta propozycja umiejscowienia logistyki na działce za Hutchinsonem to jest temat na który wiele moglibyśmy powiedzieć. Jest to temat zaproponowany nie wiadomo przez kogo, według nas przez Urząd Miasta, żeby Hutchinsonowi otrzeć łzy. Były sygnały, że Hutchinson nosił z zamiarem sprzedaży tej działki ponieważ Specjalna Strefa Ekonomiczna cofnęła mu dotacje, ze względu na brak spełnienia warunków, na które zdecydowali się, żeby prowadzić tam jakąkolwiek działalność. Hutchinson zastanawiał się, czy to sprzedać. Po co ma sprzedać jeżeli UMŁ zezwala im tam na logistykę. W nagrodę proponuje im się dojazd ul. Jędrzejowską, gdzie jest zaplanowany przebieg 5 tys. samochodów na dobę na odcinku od ul. Jędrzejowskiej do ul. Tomaszowskiej. Jeżeli asfalt zostanie dalej pociągnięty ul. Jędrzejowską do Hutchinsona i dalej do ul. Rolniczej to po prostu zalejecie nas z drugiej strony tymi tirami. Udrożnienie ul. Jędrzejowskiej i wprowadzenie nam ciężkiego transportu to niestety p. radny Wieczorek to nie jest dobre rozwiązanie. Tutaj jedyne rozwiązanie, jakie jest to po prostu zostawić Hutchinsona tak jak jest i nie pozwolić się mu rozbudowywać. Jeżeli chodzi o kary, o których mówił p. dyrektor. Taki koncern jak Hutchinson dostał karę 140 zł dziennie. To są kpiny. Za naruszenie poziomu hałasu został wystawiony mandat w wysokości 300 zł. A my jesteśmy coraz bardziej zdeterminowani. Chorują nasze dzieci, my chorujemy i jest coraz więcej interwencji medycznych. Zakład dla nas jest niewiarygodny. W protokołach kontroli przez prowadzonej przez WIOŚ we wrześniu 2017 r. jest odniesienie do tego, co zakład wykonał z uwag, które były w kontroli rok wcześniej. Prawie nic nie jest wykonane. I na to nie ma nikt wpływu. Są tylko obietnice i działania pozorne. Na ostatnim spotkaniu zespołu przy Komisji Zdrowia, zadałam pytanie Dyrektorowi Hutchinsona, jaka jest skuteczność

urządzeń, które mają być zainstalowane w tej chwili po kontroli. Pan Dyrektor powiedział, że nie jest w stanie powiedzieć.

W imieniu mieszkańców głos zabrał **p. Mateusz Antos**: Jeżeli chodzi o samo Studium, prace nad planem zostały przerwane do czasu uchwalenia Studium. Wniosków do Studium z tego terenu wpłynęło około 790 co świadczy o skali problemu. *Nieczytelny zapis.*

Radny p. Adam Wieczorek: Przy mojej wcześniejszej wypowiedzi, nie odniosłem się do kwestii logistyki. Jeżeli tam nie ma wydanej wz to ja też zostałem wprowadzony w błąd. Pozostajemy na razie w zakresie planowania drogi w ramach Komisji Planu. Nawet, jak pozostanie ten zakład to Państwo jako mieszkańcy muszą mieć świadomość, że ten transport, większy bądź mniejszy w kubaturze hali 13 linii czy 9 będzie istniał. Mamy perspektywę rozwiązania problemu związanego z dojazdem i wyjazdem tirów. Oczekiwałbym od Państwa, jako, że utożsamiacie się jako przedstawiciele Chojen, żeby też pokazać jakieś rozwiązanie, jak możemy doprowadzić do sytuacji, żeby po drodze, po której nie powinny tiry, po ul Kurczaki, żeby nie jeździły. Jest propozycja ze strony miasta, dobrze byłoby, żeby była propozycja ze strony Stowarzyszenia. Jako miasto, uznajmy, że istnieje ciągłość władzy organów, doprowadziliśmy do sytuacji, w której przez drogę osiedlową przejeżdżają tiry. Mieszkańcy osiedla domków jednorodzinnych mają fabrykę, która jest uciążliwa i generuje problemy dla mieszkańców. Spróbujmy znaleźć rozwiązania, które ograniczą te problemy.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Mamy rozwarcie, z jednej strony bardzo chcielibyśmy, żeby wszyscy mieszkańcy żyli w jak najlepszych warunkach i otoczeniu, a z drugiej strony chcielibyśmy, aby w Łodzi były miejsca pracy. Jeżeli ich nie będzie w tym miejscu bo część z Państwa uznaje, że ta firma powinna być stamtąd wyniesiona to będą w innym miejscu. Pytanie, czy będą w Łodzi. Trzeba to godzić. Jestem zwolennikiem godzenia i próby uzgodnienia po tych rozstrzygnięciach, które się dokonały. Kiedyś głównym naszym problemem było to, żeby w ogóle było jakiegokolwiek zainteresowanie inwestorów i tworzenie miejsc pracy. Dzisiaj mamy tę szczególną sytuację, że przebrnęliśmy przez barierę dotyczącą dostępności komunikacyjnej i punktu widzenia choćby aktywności logistycznych. To jest nasz atut, ale jeśli będziemy wszystkich wyganiać poza miasto to atut stanie się bezpodstawny. Szukajmy kompromisów. My jako samorząd możemy to czynić chociażby wspierając inwestora co do stasowania technologii, na przykład ze źródeł przyjaznych środowisku.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Chciałabym wiedzieć, czy na etapie Studium musimy rozstrzygać o przebiegu każdej drogi? Wydaje mi się to niekonieczne.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Przypomnę, że w ramach rozstrzygnięcia uwag, istniejąca ul. Kurczaki - jej klasa została obniżona z drogi zbiorczej do drogi lokalnej. Studium nie pokazuje żadnych dróg poniżej drogi zbiorczej. Nie ma tutaj narysowanej ul. Kurczaki, ani nie ma narysowanego ewentualnego połączenia pomiędzy ul. Kurczaki a ul. Jędrzejowską.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: czyli na etapie Studium nie rozstrzygamy o tym, czy jakiś dojazd do Hutchinsona pojawi się czy nie?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza: Pod względem merytorycznym niestety muszę powiedzieć, że ul. Kurczaki w stanie istniejącym jest ulicą

bez wylotu i łączenie jej z układem komunikacyjnym miasta dalej i wyprowadzeniem ruchu ciężkiego jest zasadne.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Czy my jesteśmy w stanie, prując jako Komisja takie wnioski Stowarzyszenia Czyste Chojny, które prowadziłyby do zakazu rozbudowy tej funkcji przemysłowej, a jednocześnie nie uniemożliwiałyby w przyszłości ewentualnej budowy tej drogi.

Przewodniczący Komisji proponuję, abyśmy rozstrzygnęli kwestię kierunkową. Wniosek p. radnej zmierza do tego, żeby Komisja pozytywnie zaopiniowała uwagi dotyczące projektu Studium, które zmierzają do uniemożliwienia rozbudowy zakładu Hutchinsona, w szczególności budowy centrum logistycznego.

Radny p. Adam Wieczorek: Z p. radną Setnik jestem też autorem jednej z uwag tak jak mieszkańcy Chojen. Wpisywaliśmy w ramach naszych uwag dotyczące rozwoju przemysłu.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Jest pytanie, czy Komisja widzi potrzebę zmiany rozstrzygnięcia w sprawie tych wniosków, dokonanego przez p. Prezydent, przedkładanego wraz z projektem Studium czy nie. Jeżeli Komisja dostrzeże potrzebę zmiany będziemy precyzować nasze stanowisko.

Radny p. Adam Wieczorek: dlatego się zgłosiłem ponieważ w tych 700 uwagach są uwagi dotyczące rozwoju obszaru przemysłowego, zwężenia. Pani radna mówi o wniosku dotyczącym logistyki, żebyśmy wskazali nad jakimi uwagami głosujemy.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Mamy rozstrzygnięcie uwag dokonane przez p. Prezydent Zdanowską, przedkładane nam z projektem Studium i w tym zakresie zwracam się do Państwa, czy Komisja widzi potrzebę wypracowania innego sposobu rozstrzygnięcia czyli uwzględnienia części uwag, w szczególności tych, które zmierzają do zablokowania wyłączenia możliwości rozbudowy zakładu Hutchinsona. Jeżeli taka będzie wola Komisji będziemy następnie procedować stanowisko, których konkretnie uwag to dotyczy. Poddaję pod głosowanie wniosek p. radnej Niziołek-Janiak, żeby Komisja stwierdziła, że dostrzeża potrzebę innego rozstrzygnięcia w przedmiocie uwag dotyczących obszaru zakładu Hutchinsona niż przedkładane przez p. Prezydent z projektem Studium, w szczególności w przedmiocie uwag, które dotyczą możliwości wyłączenia rozbudowy zakładu Hutchinsona.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, 6 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymujących się” zdecydował, że wniosek nie uzyskał większości.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Przed przejściem do kolejnego punktu obrad, rozpatrzmy projekt stanowiska, które przedstawił radny p. Włodzimierz Tomaszewski w sprawie studium planu dla Nowego Centrum.

Komisja uznaje za niezbędne podjęcie zmian w planach miejscowych obejmujących obszar Nowego Centrum Łodzi, zmierzających do zwiększenia ilości terenów publicznych, szlaków komunikacji wewnętrznej, placów, a zwłaszcza terenów zielonych.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, 7 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymujących się”, zdecydowała, że wniosek nie uzyskał większości.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Gratuluję radnym głosującym przeciw, to dobra wizytówka dla zielonego Expo.

Ad pkt 6 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi” - druk Nr 57/2018.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Komisja w tej sprawie niejednokrotnie obradowała, wypracowała stanowisko i przedstawiła swoje propozycje. Jeżeli Komisja nie zdecyduje czegoś innego, nad rozpatrywaniem tego punktu będę czuwał w ten sposób, że w swoim wystąpieniu p. Dyrektor najogólniej scharakteryzuje dokument. Nie będziemy omawiać kolejno uwag, tym się zajmowaliśmy. Poprosiłbym p. Dyrektora o przedstawienie informacji na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze co do naszego stanowiska, które zostało skierowane do p. Prezydenta w kilkunastu punktach przedstawiliśmy nasz pogląd na rozstrzygnięcie pewnych uwag i w tym zakresie proszę, aby p. Dyrektor kolejno odnosił się, czy stanowisko zostało uwzględnione, jeżeli nie to dla czego i żeby p. Dyrektor wyjaśnił nam, w jakim zakresie nastąpiły zmiany dotyczące wcześniej planowanego przez Państwa sposobu rozstrzygnięcia uwag. Będę oczekiwał informacji, gdzie Państwo zmieniliście stanowisko w porównaniu z tym pierwotnym, żeby Komisja mogła te elementy wyłapać.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza.**

Płyta z projektem uchwały stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu. (Płyta znajduje się w składzie informatycznym w Zespole ds. Komisji Rady Miejskiej).

Dyrektor poinformował, że uwagi dotyczące rozstrzygnięcia Prezydenta zasadniczo pokrywają się z tym, co Państwo rekomendowali w swoich głosowaniach jako Komisja Planu. Na 3286 uwag, 292 zostały uwzględnione w całości, 1859 w części, 1135 uwag zostało nieuwzględnionych. Rozstrzygnięcie uwag odbyło się 16 lutego i jest dostępne na stronach Biuletynu Informacji Publicznej. Największe zmiany dotyczące Studium pomiędzy wyłożeniem a planem przedstawionym do opiniowania stanowią tereny przeznaczone pod szeroko rozumianą aktywność gospodarczą. Jeżeli chodzi o zmiany to tereny mieszkaniowe uległy niedużej zmianie. Dwa tereny zostały wyłączone spod zabudowy, o które Państwo Radni się upominali, czyli teren Brusa i teren wyścigów. Duża zmiana zaszła na terenie aktywności gospodarczej. Mamy około 1153 ha terenów rezerwowych niezainwestowanych. Teren Nowosolnej został zagospodarowany zgodnie z Państwa wskazaniem. Likwidacja i zmiana układu komunikacyjnego Nowosolnej. Zostały wprowadzone i skorygowane tereny zabudowy mieszkaniowej, jeśli chodzi o klasyfikację skorygowane w centrum i dodane w tej strefie, w której jest zasadniczo proces budowlany postępujący. Został dodany obszar aktywności gospodarczej wielkości 17 ha w strefie przy węźle Nowosolnej. Została dodana trasa Wojska Polskiego. Przy ul. św. Teresy będą dwa problemy. Na północ od tej ulicy stanowią tereny- Państwo postulowali, żeby pozostały w strukturze terenów zieleni parkowej. Drugi teren związany jest ze Startem- Państwo wnioskowali, aby było zabezpieczenie terenu, który tutaj jest nie przeznaczony i niewykorzystywany przez Start jako zabudowę mieszkaniową i żeby zabezpieczyć tę funkcję związaną z usługami. Jest potrzeba zachowania funkcji sportowo-rekreacyjno-wystawienniczej. Zostały zmienione tereny przy ul. Sikorskiego i ul. Zgierskiej. W latach dziewięćdziesiątych, miało być tu lokalizowane centrum Carrefour. Na etapie propozycji rozstrzygnięcia uwagi proponowaliśmy funkcje usługowe. Państwo zaproponowali funkcje zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z niedużymi budynkami wielorodzinnymi z dużymi ograniczeniami. Jeżeli chodzi o Hutchinsona- mamy Studium z 2010 r., który cały ten teren pokazuje jako teren

przemysłowo-usługowy. Na etapie wyłożenia te istniejące tereny mieszkaniowe były pokazane jako mieszkaniowe. Zmiana nastąpiła w ten sposób, że tereny, w których pojawiły się decyzje o warunkach zabudowy z zabudowa mieszkaniową zostały zakwalifikowane do zabudowy mieszkaniowej, budynki niedużej produkcji głównie związanej z szwalnią zostały sklasyfikowane jako usługi. Teren aktywności gospodarczej został mocno ograniczony. Tereny na zapleczu Hutchinsona zostały wyłączone z możliwości prowadzenia działalności produkcyjnej. Teren Chocianowic przeszedł bardzo dużą zmianę w stosunku do projektu wyłożonego. Podczas wyłożenia był to teren otwarty bez możliwości zabudowy. Takie były wnioski Miejskiej Pracowni Architektoniczno-Urbanistycznej zarówno przy opiniowaniu prac nad planem, który był sporządzany i wstrzymany w 2014 r. Takie też były wskazania Miejskiej Komisji Architektonicznej, która opiniowała projekt Studium. W wyniku złożonych uwag, Departament Rozwoju zaproponował Państwu w rozstrzygnięciach wprowadzenie takiego terenu zabudowy aktywności gospodarczej. Państwo stwierdzili, że ten teren powinien mniej ingerować w doliny cieków wodnych. Została ona przesunięta bardziej kierunku wschodnim. Pani Prezydent rozstrzygnęła jeszcze inaczej, umożliwiając zabudowę aktywności gospodarczej. Tereny aktywności gospodarczej przy Olechowie – uwagi były dwojakiego rodzaju. Część uwag indywidualnych mieszkańców, która zamierzała tam lokować zabudowę mieszkaniową. Były też wnioski Strefy o pozostawienie terenów aktywności gospodarczej został wprowadzony teren 80 ha przy stacji Olechów. To jest mniej więcej takie rozstrzygnięcie, jakie Państwo sugerowali w stanowisku merytoryczny. Tereny Brusa został zakwalifikowany jako teren zieleni parku leśnego. Studium w stosunku do obecnie obowiązującego dokumentu z 2010 r. wycofuje swoje rekomendacje celem zagospodarowania terenów dawnych wyścigów na cele zabudowy mieszkaniowej w tym mieszkaniowej wielorodzinnej. Pojawia się ten teren jako funkcja i rezerwa pod rekreację i wypoczynek. Tereny o charakterze doliny Neru nad zabudową przy ul. Chocianowickiej - nie wprowadza się tam na obszarze funkcji rekreacyjnej związanej głównie z Moto Crossem, który wtedy był źródłem uwag. Warto wziąć pod uwagę, że jeżeli pojawiłyby się fundusze związane z powołaniem wód polskich i powrotem małej retencji jest możliwość organizacji w tym miejscu zbiornika retencyjnego, który jest przewidziany w tym programie dawno nie funkcjonującym. Jeżeli pojawiłoby się jakieś zdarzenie można myśleć o powrocie do funkcji rekreacyjnej, ale przy nowelizacji dokumentów nie widać takich perspektyw. Na Radogoszczu- Zachód został zabezpieczony teren skweru zielonego, została wprowadzona zielen. Zostały wprowadzone mapy priorytetów, dwa ciągi związane z ul. Marysińską i przedłużeniem ul. Boya-Żeleńskiego. Tu jest wniosek na czerwono, ale można powiedzieć, że na zielono bo wniosek pierwotny Komisji w grudniu był dotyczący części Julianowa, żeby pozostawić tam teren leśny. W planie był teren zabudowy mieszkaniowej. Jestem trochę skonfundowany bo od listopada zostały wycięte wszystkie drzewa w ramach zabiegów pielęgnacyjnych. Moje interwencje w tym względzie są nieskuteczne. Przypomnę, że państwo przy uchwalaniu planu, który był uchwalony 28 stycznia zmienili rekomendację. Pani Prezydent mnie zdecydowała się zarezerwować działek, które są związane z procesem zwrotowym na osiedlu Radogoszcz-Zachód i pozostawiła tam funkcję mieszkaniową wielorodzinną. Częściowo został spełniony jednocześnie wniosek, który Państwo składali przy ul. Strykowskiej, w celu dopuszczenia możliwości zabudowy na tych dwóch działkach. Została ona dopuszczona tylko w tym miejscu, w którym dotyka zabudowy już istniejącej. Ten fragment został wyłączony i w związku z tym pewnego rodzaju rozbieżność pomiędzy stanowiskiem Komisji a dokumentem przedłożonym. Nie ma zabudowy przy ul. Przepiórczej. Zostały wprowadzone zmiany przy ul. Strykowskiej. Przechodząc do obszaru Lasu Łagiewnickiego i okolic- mamy rezerwy mieszkaniowe około 120 ha na etapie wyłożenia. Państwo w głosowaniach zdecydowali się dodać obszar przy ul. Strykowskiej, ul. Wycieczkowej. Ten

obszar nadal budzi kontrowersje. Państwo w swoich głosowaniach nie zdecydowali się w swoich głosowaniach dokonać zmian przy Wycieczkowej, Strykowskiej i ul. Czapli. Pani Prezydent pod presją społeczną zdecydowała się dodać do tego obszaru i zwiększyć te rezerwy o 18 ha. Została dokonana zmiana niezgodna z Pana stanowiskiem – został wyrównany pas zabudowy przy ul. Łodzianki do wielkości 240 metrów. Jeśli chodzi o inne uwagi, oddaję się do państwa dyspozycji. Do Studium złożymy autopoprawkę. Są to zazwyczaj poprawki o charakterze edycyjnym i pisarskim.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Chciałem zapytać o kwestię wyrównania przy ul. Łodzianki. Tam jest plan zagospodarowania przestrzennego i zgodnie ze Studium będzie możliwość utrzymania w nowym planie tego co zostało wybudowane w okresie. Te rzeczy, które powstaną pomiędzy nowym przystąpieniem do planu. Po drugie, żeby to wyrównanie miało rzeczywiście skutki dla mieszkańców to należałoby przeprowadzić plan i zmienić w tym zakresie te fragmenty.

Dyrektor MPU p. Robert Warsza: To jest element, który mnie napawa strachem związanym z tym, że rozstrzygnięcie polegające na korekcie tego typu co wprowadza w satysfakcję wnioskodawców, z pewnością nie jest elementem, który doprowadzi do tego, że sprawa jest załatwiona, bo z pewnością jego aktywność przekładająca się na etapie Studium zaraz się przełoży, żeby zmieniać plan, czego byśmy nie chcieli. W tym obszarze są duże rezerwy i dopóki nie zostaną one jakoś wykorzystane, postulowalibyśmy, żeby zajmować się pod względem planistycznymi obszarami, które wymagają większej uwagi.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: jeżeli chodzi o ul. Czapli i Łagiewniki – proszę wytłumaczyć, czy ten korytarz, który został utrzymany to wynika to z decyzji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska i proszę powiedzieć, w jakim zakresie musi być on realizowany zgodnie z tymi decyzjami. Jaka musi być szerokość tego korytarza?

Dyrektor MPU p. Robert Warsza: Muszę przyznać, że ul. Czapli jest dla mnie bardzo trudnym tematem. Przy ul. Pszczelnej nie ma rozstrzygnięć, tam był protest, aby nie pojawiała się tam zabudowa, która się buduje przy Przepiórczej.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: ja mówię o Pszczelnej a nie o ul. Przepiórczej.

Dyrektor MPU p. Robert Warsza : W ramach uzgodnień z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska dostaliśmy wytyczne, że przy ul. Czapli nie powinna być rozwijana zabudowa. Ja z duszą na ramieniu przyjąłem rozstrzygnięcie Prezydenta, w kwestii zwiększenia tych obszarów, my w ramach uzasadnienia z takiego stanowiska przyjętego Studium, które było opiniowane, napisaliśmy, że pokazujemy zabudowę, która tam jest i tereny są związane z istniejącymi budynkami. Obszar, który pozostał niezabudowany, wynika z pewnych obaw związanych z warunkiem uzgodnienia dokumentu, jak i planem ochrony Wzniesień Łódzkich, które w tym obszarze pokazuje, że powinien być ciąg ekologiczny, teren niezabudowany pomiędzy lasem a rzeką Bzurą. W tym względzie rozstrzygnięcia były takie, że został pozostawiony ten obszar niezabudowany. Pod względem merytorycznym obawiamy się obszarów zaznaczonym kolorem czerwonym. Uwagi dotyczące ul. Czapli od strony Bzury na skrzyżowaniu nie powinny być pod względem merytorycznym rozpatrywane. Staraliśmy się wprowadzić rozwiązanie, które daje możliwość i powiększa te rezerwy znacząco. Tereny

zaznaczone kolorem czerwonym w rozstrzygnięciu zostały zakwalifikowane jako niezabudowane.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Pan pokazuje jedną część ul. Czapli, która jest niezabudowana po stronie prawej. Po lewej stronie ten korytarz do Bzury nie doprowadza do tego, że tam są pomiędzy rzeką a ul. Czapli jest zagrodzone i zabudowane. Jeszcze chyba jeden dom się buduje. Tak naprawdę ten korytarz na kilkudziesięciu metrach jest sensowny. Po lewej stronie ul. Czapli nie ma domu i mam pytanie – jaki jest sens pozostawiania 500 m korytarza z jednej strony ulicy kiedy te zwierzęta wejdą prosto na płoty mieszkańców. Ja tego sensu nie widzę. Będę proponował, aby Komisja stanęła na stanowisku, aby ten korytarz zawęzić do tego co faktycznie w tej chwili istnieje czyli kilkudziesięciu metrów, gdzie po drugiej stronie ulicy nie ma płotów i domów. Rozumiem, że ten korytarz ma być dojściem pomiędzy lasem a rzeką, a nie lasem a ul. Czapli.

Dyrektor MPU p. Robert Warsza: Myślę, że tu się wszystkie trzy rzeczy zbiegają. Po pierwsze warunek uzgodnienia, związany z nie intensyfikowaniem zabudowy ul. Czapli, z dokumentem związanym z ochroną i wymogiem nie intensyfikowania tej zabudowy jak i z generalnym założeniem, że za pośrednictwem Studium nie staramy się wyznaczać terenów mieszkaniowych tam gdzie kto złoży tylko staramy się patrzeć na generalne rezerwy i wyznaczać...

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: tam chyba idzie trochę dalej ta ochrona w sensie takim, że nie ma gwarancji tego, że te rzeczy będą w przypadku przystąpienia do planu uwzględnione w zakresie istniejącej zabudowy. Chyba nie ma tego odniesienia w stosunku do ul. Czapli.

Dyrektor MPU p. Robert Warsza: Jeśli chodzi o relacje Studium a plan i zabudowa, która realizuje się na różnego rodzaju decyzjach nie powiązanych z polityką miejską zawartą w Studium to założenie w studium jest takie, że to jest w stosunku do budynków, które będą istniały, a są w terenach nie budowlanych będą one pokazywane. Ja wielokrotnie mówiłem, że nie konstruowaliśmy tego dokumentu jako elementu mającego zabezpieczać finansowe zamierzenia mieszkańców, w związku z tym, jeżeli są decyzje o warunkach zabudowy nierealizowane, nie będą pokazywane na etapie robienia planu. Zabudowa, która będzie istniała będzie ujawniana wszędzie. Wydaje nam się uczciwym podejściem- jeżeli ktoś zamierza budować niech buduje i zostanie to pokazane w planie. Kto zamierza się zabezpieczać i trzymać pieniądze w gruncie, platynie czy złocie, widzę taką tendencję na rynku związanym z nieruchomościami, abstrahując od ul. Czapli, powinniśmy starać się patrzeć na wszystkie rezerwy w taki sposób. Co się realizuje, ile miastu jest potrzebne, gdzie miasto powinno inwestować, gdzie miasto ma infrastrukturę, ile jest rezerw i udostępniać. Wcale nie mówię, że te tereny mają się nie zabudować. Jeżeli ten teren się zabuduje szybko może należy myśleć o dalszym tworzeniu nowych przestrzeni. Nie widzę też takiego ruchu budowlanego. 18-150 ha wyznaczonych w okolicy Lasu Łagiewnickiego wydaje się bardzo dużą rezerwą w stosunku do ilości mieszkańców obecnie zamieszkujących.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: chciałem zapytać, nie do końca zrozumiałem, co może być zabudowane a co nie?

Dyrektor MPU p. Robert Warsza pokazał na mapie Studium wyłożone i ostateczny wygląd Studium.

Przedstawicielka mieszkańców ul. Chocianowice i ul. Łaskowice: Chcielibyśmy złożyć wnioski do Studium. Na nasze protesty nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi. Chcielibyśmy złożyć wniosek o przesunięcie terminu głosowania nad Studium.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Czy państwo reprezentujecie organizację społeczną. Zgodnie z trybem prac przyjętym przez Komisję tylko przedstawiciele organizacji społecznych mogli zabierać głos w sprawie Studium, poszczególni mieszkańcy, których dotyczą uwagi nie. Uwag było ponad 3000.

Radny p. Radosław Marzec: To jest dosyć duża grupa mieszkańców i wydaje mi się, że Komisja nie do końca może być zapoznana z problemem.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Nie udzielę głosu ponieważ takie zasady przyjęliśmy.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zgłosił wniosek formalny o dopuszczenie mieszkańców do głosu.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski poddał pod głosowanie powyższy wniosek. Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, 7 głosach „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” zdecydowała o tym, że wniosek nie uzyskał większości.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Nie ma jasności co do tego obrazu tutaj poza tym, że wskazany jest korytarz. Pytał o to p. Dyba. Gdzie jest ten korytarz, to przejście dla zwierząt?

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski wskazał teren na mapie.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Przystępujemy do rozstrzygnięcia wniosku p. Dyby-Bojarskiego. Pan radny proponował, aby Komisja w tym zakresie w jakim mamy rozstrzygnięcie uwag proponowane przez p. Prezydent pomiędzy ul. Czapli a ul. Łagiewnicką wypracowała inne stanowisko niż proponowane przez organ wykonawczy.

Kto z Państwa jest za wnioskiem Radnego p. Bartłomieja Dyby-Bojarskiego?

Komisja w głosowaniu przy 8 głosach „za”, 4 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymujących się” przyjęła wniosek.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: przechodzimy do wypracowania merytorycznego stanowiska. Kto z Państwa ma w tym zakresie propozycje? Nikt.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: O co pan pyta?

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: O propozycje p. radnego. Pan Radny otworzył wypracowywanie innego rozstrzygnięcia niż proponowane przez p. Prezydent.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Może to doprecyzuję.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Nie udzieliłem p. Radnemu głosu. Na razie wyjaśniam, w związku z wypowiedzią radnego p. Tomaszewskiego, proszę sięgnąć do nagrania. Wypowiedz moja, kiedy poddawałem pod głosowanie wniosek p. Radnego Dyby-Bojarskiego była taka, kto z Państwa jest za innym sposobem rozstrzygnięcia tych uwag niż przedkładane przez organ wykonawczy. Jeżeli Państwo proponujecie określony sposób rozstrzygnięcia to proszę to zgłosić, poddam pod głosowanie. Teraz otworzyliśmy drogę do przedstawienia propozycji.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Zgłaszam funkcjonalną formę, którą określił p. Radny Bojarski, czyli ograniczenia tego korytarza do realnego przejścia, gdzie te zwierzęta będą mogły wędrować.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Rozstrzygnięcie powinno iść w tę stronę, aby korytarz został ograniczony do kilkudziesięciu metrów na wysokości nr 18, tam gdzie jest niezabudowana, i nie zagrodzona zachodnia część ul. Czapli. Żeby korytarz został ograniczony do niezagrodzonej i niezabudowanej części ul. Czapli po stronie zachodniej na wysokości numeru 18. Mieszkańcy to wskazali na mapkach, tam nie ma numerów działek. Dla MPU, w razie uwzględnienia uwagi nr 961 jest to wytyczna dość precyzyjna.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Anna Lucińska: Chciałabym się upewnić i prosić p. Dyrektora o potwierdzenie, ta uwaga w kształcie wypracowanym przez Komisję została zmieniona przez p. Prezydenta na prawym rysunku czyli dodane zostały tereny mieszkaniowe, które są wbrew oczekiwaniom Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Stawiam wniosek, aby powrócić do rozstrzygnięć, które wypracowała Komisja wcześniej, w stosunku do tego co p. Prezydent nam teraz przedkłada. Głosujmy najpierw nad tym ewentualnym powrotem do sugestii Komisji.

W tym miejscu kilka obecnych osób dyskutuje między sobą podniesionym głosem i **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** ze względu na zakłócenia obrad ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie Przewodniczący Komisji przypomniał, że zostały zgłoszone dwa wnioski radnego p. Dyby-Bojarskiego i p. Lucińskiej.

Wniosek **radnego p. Bartłomieja Dyby-Bojarskiego** zmierzający do tego, aby rozstrzygnięcie uwag zmierzało do poszerzenia możliwości zabudowy z pozostawieniem korytarza ekologicznego wyłączony z zabudowy tylko pasa naprzeciwko posesji oznaczonej nr 18 przy ul. Czapli.

Kto z Państwa jest za wnioskiem radnego p. Dyby?

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, 7 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymujących się” zdecydował, że wniosek nie uzyskał większości.

Wniosek Wiceprzewodniczącej Komisji p. Anny Lucińskiej, zmierzający do negatywnego zaopiniowania rozstrzygnięcia przez p. Prezydenta uwag, w ten sposób, że dopuszczona została zabudowa tych obszarów zaznaczonych kolorem czerwonym czyli 18 ha.

Kto z Państwa jest za wnioskiem radnej p. Anny Lucińskiej?

Komisja w głosowaniu przy 3 głosach „za”, 9 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymujących się”, zdecydowała, że wniosek nie uzyskał większości .

Radny p. Mateusz Walasek: Chciałabym zgłosić wniosek kompromisowy, aby powrócić do rozwiązania zaproponowanego przez p. Prezydent, czyli nie ograniczającego zabudowy aż tak bardzo i jednocześnie nie eliminującego korytarza ekologicznego aż tak bardzo.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o pozytywne zaopiniowanie sposobu rozstrzygnięcia uwag przez Prezydenta w zakresie dotyczącym okolic ul. Czapli.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, 5 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymujących się”, zdecydował, że wniosek uzyskał większość.

Komisja pozytywnie zaopiniowała sposób rozstrzygnięcia uwag przez Prezydenta Miasta Łodzi

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: chciałbym wrócić do obszaru, który był przeznaczony pod działalność gospodarczą, przemysłową między ul. Łaskowice i S 14. Wnioskuje, aby powrócić do wersji, aby zgodnie z rozstrzygnięciami obowiązującego Studium z 2010 r. ten teren miał przywróconą funkcję logistyczno-gospodarczą, gdyż dzisiaj mamy stan, w który po jednej stronie będzie lokalizacja firmy Miele. Tutaj naturalnie teren nadaje się do funkcji gospodarczych. Nie ma żadnych podstaw do tego, żeby ograniczać zabudowę bo i tak dookoła niebieska przestrzeń będzie wykorzystana pod działalność gospodarczą. Nie uważam, żeby te ciekły wodne miały jakikolwiek charakter ekologiczno-przyrodniczy. Powinno dopuścić się tę funkcję, przywrócić taką, jaką dotychczasowe Studium przewidywało.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o pozytywne zaopiniowanie proponowanego przez Prezydenta Miasta sposobu rozstrzygnięcia uwag w zakresie tego obszaru. Jeżeli ten wniosek nie uzyska większości, będzie w tym zakresie negatywne stanowisko Komisji.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: To jest w tym przypadku trochę nie tak. Gdyby to stanowisko nie uległo zmianie to byłoby w porządku. Stanowisko uległo w zmianie, poszerzono strefę inwestycyjną w istotny sposób, kwestia zakresu tego. Radny p. Tomaszewski zmierza do tego, żeby to poszerzyć. Jeżeli zaopiniujemy pozytywnie, to będzie trochę bez sensu dlatego, że wszyscy chcemy rozszerzenia tego terenu inwestycyjnego, który jest już w tej chwili , a nie będzie można go w ogóle wtedy poszerzyć. Ten wniosek do niczego nie zmierza.

Przewodniczący Komisji: Będziemy w tej sprawie głosować, tak jak powiedziałem ponieważ mamy projekt uchwały wnoszony przez Prezydenta i Komisja opiniuje, pozytywnie czy wypracowuje poprawki. Poddaję pod głosowanie w tym zakresie, dotyczącym obszaru w Chocianowicach, oznaczonym na slajdzie, wniosek o pozytywne zaopiniowanie sposobu rozstrzygnięcia zgłoszonych w odniesieniu do tego obszaru uwag przez Prezydenta Miasta Łodzi.

Komisja w głosowaniu przy 9 głosach „za”, 4 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”, zdecydowała, że wniosek uzyskał większość. Komisja pozytywnie zaopiniowała sposób rozstrzygnięcia uwag przez Prezydenta Miasta Łodzi. Pan radny Sebastian Bulak nie brał udziału w głosowaniu.

Radny p. Sylwester Pawłowski: Chciałabym, wrócić do fragmentu Studium, poświęconego Nowosolnej i rozstrzygnąć, jakie zostały tam podjęte. Z dyskusji na jednym z posiedzeń Komisji, wynikało, że pas przeznaczony pod działalność handlowo-usługową, na południe od drogi wylotowej z Łodzi będzie się również rozszerzał na teren położony na północ od tej drogi. Nie było wtedy czasu na pogłębioną dyskusję, wniosek był taki, żeby wprowadzić obszar przeznaczony pod działalność przemysłowo-usługową w większym zakresie. Z takim nastawieniem wyszli z posiedzenia przedstawiciele tego regionu naszego miasta. Pozwoliłem sobie nieco poszerzyć nasz punkt widzenia odnoszący się tylko i wyłącznie do Studium dotyczącego Łodzi i porównać z zapisami przyległej do tego fragmentu naszego miasta gminy Nowosolna. Z tego planu wynika jednoznacznie, że tereny położone zarówno po zachodniej części autostrady A1 jak i po jej wschodniej części, od wschodu przyległe do naszego miasta są przeznaczone pod tereny usługowe, przemysłowe, ewentualnie w niewielkim zakresie pod tereny mieszkaniowo-usługowe. Jeżeli przyjmiemy, że nasz wschodni i północny sąsiad, gmina Nowosolna, w tym obszarze, wzdłuż autostrady po obu jej stronach utworzy strefę przemysłowo-usługową to z materiałów przedstawionych zarówno w Studium zagospodarowania przestrzennego gminy Nowosolna jak i naszym, wynika, że przeznaczając ten przeznaczając tereny zachód od autostrady na tereny zielone i przyrodnicze, spowodujemy, że do tego fragmentu po sąsiedztwie, jeżeli chciałby dojechać transport towarowy, to będzie musiał przejeżdżać przez gminę Nowosolna, w tym również przez rynek i skrzyżowanie na rynku, gdyż w tym obszarze nie ma innego zjazdu z autostrady jak zjazd do Łodzi. W takiej propozycji dość mocno ograniczającej postulaty mieszkańców osiedla Nowosolna w tym obszarze, dostrzegam szereg mankamentów. Przy takim podejściu mamy na rzecz gminy Nowosolna bilans ujemny bowiem ograniczamy dochody naszego miasta. Jeżeli będziemy musieli zagospodarować ten teren zgodnie z propozycją zawartą w Studium to będziemy musieli przeznaczyć na jakieś środki z budżetu miasta na właściwe zagospodarowanie, pomimo, że niemal 100% tego terenu jest własnością prywatną. Jeżeli chcemy wyegzekwować tereny zielone od właściciela gruntów to musimy stosować bodźce, które do tego doprowadzą. Widzę również pewien aspekt społeczny, po pierwsze, na pewno ograniczona będzie ilość miejsc pracy bo po naszej stronie miasta nie powstaną żadne istotne elementy potwierdzające działalność gospodarczą. W moim przekonaniu, będzie również brak jakiegokolwiek wpływów negatywnych dla mieszkańców osiedla Nowosolna, gdyż nawet, gdyby tam powstała strefa przemysłowo-usługowa, to najbliższe skupiska poza domami jednorodzinnymi jest kilkakrotnie większa niż to ma miejsce w przypadku Olechowa i sąsiedztwa autostrady i terenów logistycznych położonych na terenie naszego miasta w tym obszarze. Dostrzegam również duży problem komunikacyjny. Cały strumień samochodów obsługujących gminę Nowosolna będzie przejeżdżał przez nasze miasto. Innej możliwości nie ma. Chciałabym sformułować wniosek, by rozważyć możliwość przekwalifikowania terenów położonych na północ, bezpośrednio graniczących z terenami gminy Nowosolna, przeznaczonych ich miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego i w Studium na tereny przemysłowo-usługowe.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Pan Radny proponuje, żeby uwzględnić uwagi w odniesieniu do tego obszaru nad ul. Brzezińskiej.

Radny p. Sylwester Pawłowski: nad przedłużeniem ul. Brzezińskiej. Mowie to w oparciu o porównanie zarówno z miejscowymi planami gminy Nowosolna jak i Studium.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Po pierwsze to nieprawda, że to nie będzie miało wpływu, będzie miało wpływ ogromny. Cała obsługa logistyki, którą Pan Radny proponuje w ten sposób będzie odbywała się przez ul. Brzezińską, która jest w tej chwili kompletnie zakorkowana. Nie jest prawdą, że nie ma innego dojazdu do terenu gminy Nowosolna, bo jest. Mamy tam autostradę i niech sobie gmina organizuje dojazdy, jeżeli wyznaczyła sobie tereny inwestycyjne. Jak nie będzie umiała tego zrobić, trudno. Od północnej strony, my nie wyznaczymy żadnej drogi więc tam po prostu tego nie będzie. To nie są argumenty prawdziwe. Co do argumentu mieszkańców. Wczoraj było posiedzenie Rady Osiedla Nowosolna (Łódzka część), stosunek do tej inwestycji jak również do części południowej do której ja będę chciał za chwilę wrócić, że oni nie chcą sobie żadnej strefy przemysłowej i mają do tego proste uzasadnienie. Po pierwsze, obsługa poprzez ul. Brzezińską, która się zapcha jeszcze bardziej. Druga rzecz, jest tam kompromisowe rozwiązanie, które na razie, według mojej wiedzy nie ma jeszcze uzgodnień drogowych, czyli, że będzie fragment obwodnicy Nowosolnej wybudowany na południe, który będzie obsługiwał te bazę logistyczną i nie będzie wchodził w ul Brzezińską. Na razie tych uzgodnień drogowych nie ma. Zrobienie kolejnego zjazdu i ronda w tej części południowej powodowałoby, że ta droga traci swój charakter obwodnicy. Powoływanie się na mieszkańców – tam jest grupa mieszkańców, którzy chcą sprzedać te działki. Jest kilkaset osób podpisanych pod uwagami, które są w książeczce, które mówią o tym, że tej strefy powinno nie być. Ja sobie nie wyobrażam, żebyśmy mogli „dopchać” ul. Brzezińską kolejnymi wyjazdami z logistyki i z północnej części bo to ja totalnie zablokuje. Będę składał wniosek o to, aby negatywnie zaopiniować południową część ul. Brzezińskiej.

Radny p. Sylwester Pawłowski: Pan Radny słuchał wybiórczo to co mówiłem. Dzisiaj planowany jest zjazd za autostrady A1 do miasta Łódź przez osiedle Nowosolna. Jeśli terenów położonych nad przedłużeniem ul. Brzezińskiej nie przekwalifikujemy na działalność przemysłowo-usługową i nie przeprowadzimy drogi obsługującej... nie ma w tym co powiedziałem nieprawdziwych informacji, że zostanie zapchana droga.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ja jestem za tym, żeby maksymalizować obszary tam gdzie jest to możliwe pod względem gospodarczym. Jest to naturalna funkcja przypisana do naszego węzła.

Przewodniczący Komisji podał pod głosowanie wniosek o pozytywne zaopiniowanie sposobu rozstrzygnięcia uwag przez p. Prezydent w odniesieniu do obszaru na północ od ul. Brzezińskiej.

Komisja w głosowaniu przy **10** głosach „za”, **2** głosach „przeciw” i **0** głosach „wstrzymujących się” zdecydowała, że wniosek p. radnego Dyby-Bojarskiego nie uzyskał większości. Pan radny Sebastian Bulak nie brał udziału w głosowaniu.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: Chcę, aby negatywnie zaopiniować rozstrzygnięcie co do południa i umieszczenia tam strefy.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek Radnego, kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem sposobu rozstrzygnięcia uwag przez p. Prezydent w odniesieniu do obszarów na południe od ul. Brzezińskiej przy tzw. obwodnicy osiedla Nowosolna
 Wynik głosowania: **8** głosów „za”, **3** głosy „przeciw” i **0** głosów „wstrzymujących się”
 Pan radny Sebastian Bulak nie brał udziału w głosowaniu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: nie do końca zrozumiałem, jeśli chodzi o obszar ul. Strykowskiej. Pan Dyrektor mówił o dwóch działkach. Ostatecznie nie wiem, czy pozostało przy jednej działce, czy obydwie działki zostały uwzględnione?

Dyrektor MPU p Robert Warsza: Wydaje mi się, że w głosowaniu we wniosku po prostu połączone dwie działki ze względu na własność.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Pierwotnie jeden wniosek był pozytywny, jeden negatywny. Ja byłem za uwzględnieniem obydwu wniosków. Nie wiem co jest ostatecznie.

Dyrektor MPU p Robert Warsza wskazał na mapie. Jest uwzględniony ten, przylega do zabudowy. Ten został nieuwzględniony, jako odseparowany od terenów zabudowanych.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Zgłaszam wniosek, aby go uwzględnić.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie o pozytywne zaopiniowanie sposobu rozstrzygnięcia uwag przez p. Prezydent w odniesieniu do terenów usługowych wzdłuż ul. Strykowskiej.
 Komisja w głosowaniu przy **10** głosach „za”, **1** głos „przeciw” i **1** głosie „wstrzymującym się” zdecydowała, że wniosek uzyskał większość .

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: jest to ważny dokument i warto powiedzieć, dlaczego głosuję tak czy inaczej. Mamy sytuację, w której w tej wędrówce i pracach, które były wiele uzyskaliśmy w stosunku do punktu wyjścia. Mamy przywróconą ul. Wojska Polskiego, odzyskany Brus, odzyskany dla funkcji zielony teren wyścigów. W wielu przypadkach te osiągnięcia są dość ważne. Mamy rozbieżności, które dotyczą indywidualnych przypadków mieszkańców, które moim zdaniem mogłyby być uwzględnione i dlatego wstrzymam się od głosu z nadzieją, że poprawki na sesji uda się wprowadzić. Myślę, że w wielu przypadkach te rozstrzygnięcia ochroniły wiele w stosunku do pierwotnych założeń.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski poddał pod głosowanie wniosek o pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały opisanego w **druku nr 57/2018** z negatywnym zaopiniowaniem wszystkich nieuwzględnionych przez Prezydenta Miasta uwag do projektu Studium

Komisja w głosowaniu przy **8** głosach „za”, **0** głosach „przeciw” i **5** głosach „wstrzymujących się” przyjęła projekt uchwały.

Ad pkt 7- Przyjęcie protokołu Nr 71/I/2018 z dnia 19 stycznia 2018 r., Nr 73/III/2018 z dnia 1 marca 2018 r. i protokołu Nr 74/III/18 z dnia 7 marca 2018 r.

Protokoły zostały przyjęte jednomyślnie 11 głosami za.

Ad pkt 8 - Sprawy wniesione i wolne wnioski.

W ramach spraw różnych **Przewodniczący Komisji** przedstawił sprawy, które wpłynęły do Komisji i poinformował, że poniższe dokumenty są do wglądu u sekretarza Komisji:

1. Pismo p. Witolda Skrzydlewskiego dotyczące warunków zabudowy.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Joanna Kaźmierczyk

Sekretarz Komisji

Przewodniczący Komisji

Maciej Rakowski